

HENRY KISSINGER
JAK UNIKNĄĆ KOLEJNEJ
WOJNY ŚWIATOWEJ?

NOWA HUTA
WRACA SOCREALIZM

MOCARSTWOWE MRZONKI

**Warszawa i Kijów
ważniejsze od Berlina i Paryża**

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300

♦ TEATR CAPITOL ♦

PRZEBÓJOWE KOMEDIE ♦ GWIAZDORSKIE OBSADY ♦ PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI



ŚWIĘTUJ Z NAMI Walentynki 10-16 LUTEGO 2023



♦ KUP

BILET
2023
TEATR CAPITOL

♦ www.teatrcapitol.pl ♦

Patroni Medialni

PMF
MAXX

TV Gazeta

WIELKOPOLSKA

ams

onet

P

Kobiety

Familie.pl

Partnery Teatru
STREFA
MUSICA

O bag

kicket

AKTYWNA
WARSZAWA

IMAGO

Umzo

TEATR CAPITOL, ul. Marszałkowska 115, 00-612 Warszawa, tel. 22 620 21 42, www.teatrcapitol.pl



Paranoja w pełnej krasie

Czy Polska pogrąży się w paranoi? To nie dzieje się od niedawna, od kilkunastu przynajmniej lat Polacy są poddani tego rodzaju obróbce.

Amerykańscy autorzy Robert Robins i Jerrold Post w wydanej kilka lat temu pracy „Paranoja polityczna” wyróżnili siedem elementów charakteryzujących umysł paranoika. Są to m.in. podejrzliwość, mania wielkości, wrogość, lęk przed utratą niezależności, urojenia. I teraz rozejrzyjmy się wokół. Którego polityka wskażemy jako najbardziej podejrzliwego? Widzącego wszędzie spiski? Który o sobie mówi: „Tak naprawdę nie ma na świecie ludzi dużo mądrzejszych niż ja”?

Kto wciąż opowiada o kolejnych bitwach politycznych, które trzeba toczyć – z Brukselą, z Berlinem, ze „światowym lewactwem”, z polską targowicą itd.? I kto wmawia nam, że najdokładniej w historii lotnictwa zbadana katastrofa była zamachem? Albo opowiada o ukrytych siłach atakujących polski lud? Raz są to oficerowie WSI, innym razem sędziowie, jeszcze innym feministki albo nauczyciele... Każdy, kto podniesie głowę.

Jeżeli popatrzymy na życie publiczne z szerszej perspektywy, zorientujemy się, że toczy się tu wewnętrzna wojna i końca jej nie widać. Owszem, zmieniają się

wrogowie, ale On, który mówi o sobie, że jest „samym dobrem”, dzielnie trwa.

„Pierwszą cechą, jaką rzuca się w oczy nawet przy przypadkowym zetknięciu z paranoikiem, jest nie tyle jego przekonanie o spisku czy arogancja, ile generalnie wrogie nastawienie wobec świata – piszą Robins i Post. – Paranoik jest wojowniczy i łatwo się irytuje, nie ma poczucia humoru, jest niezwykle wrażliwy na oznaki lekceważenia, kłótlwy, spięty, nastawiony obronnie. Elementem tej obronnej postawy jest nieustanna gotowość do ataku”.

Zatrute umysły polityków zatrują Polaków. Badania to potwierdzają – jesteśmy coraz bardziej pesymistyczni, skłócenii, niezadowoleni z życia. I bezradni – bo coraz trudniej nam się uwolnić z oblepiającej mazi pomówień, awantur, kręactw. Tak tworzy się chaos. Dla paranoików to naturalne środowisko – bo nikt tak sprawnie jak oni nie potrafi chaosu tłumaczyć.

Jest jeszcze jedna grupa, która kocha chaos. To różnej maści naciągacze i oszuści, którzy za pomocą obietnic i przekrętów wyciągają z państwowej kasy miliony. Oni czują się bezkarni – bogacą się w słusznej sprawie, po linii partii, no i nikt ich nie ściga. Bo gdzie indziej są wrogowie.

Państwo paranoi w pełnej krasie.



PODCAST PRZEGLĄDU:

ROBERT WALENCIAK
I JAKUB DYMEK

i ich cotygodniowy

INNY

PUNKT WIDZENIA

najważniejszych wydarzeń



Znajdziesz nas na Spotify, iTunes, YouTube
i stronach internetowych tygodnika

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

8 Mocarstwowe mrzonki

Warszawa i Kijów ważniejsze
od Berlina i Paryża

KRAJ

12 Klauszula (braku) sumienia

Narzędzie do prześladowań

16 Nowa Huta – wraca socrealizm

Uznana za pomnik historii

18 Ucieczka przed PiS

Emigracja wśród młodych nie maleje

21 A to byli przebierańcy

Bractwo Liderów kuźnią tytułów

24 Cena pomocy

Potencjał bojowy Wojska Polskiego

48 SOR – miejsce, które przyciąga ćmy

Dyżur dla wytrwałych

OPINIE

28 Henry Kissinger

Jak uniknąć kolejnej wojny światowej?

ZAGRANICA

30 Odszkodowania:

niekończąca się opowieść

Korespondencja z USA

34 Manewry Blinkena

Czego oczekuje rząd Izraela

HISTORIA

36 Andrzej Walicki: Biali i czerwoni

Ideologia narodowa powstania styczniowego

SYLWETKI

40 Sto lat prof. Krawczuka

Był niezwykle popularnym popularyzatorem wiedzy

KULTURA

43 Szaleni, beczelni, lekkomyślni

– rozmowa z Valerią Bruni Tedeschi

46 Kulturalia

66 Vermeer w Amsterdamie

PSYCHOLOGIA

54 Depresja – bunt przeciwko

neoliberalizmowi

– rozmowa z Cvetą Dimitrovą

ZDROWIE

58 Dobrze to zaplanuj

Jedzenie na zdrowie

FELIETONY I KOMENTARZE

3 Robert Walenciak

Paranoja w pełnej krasie

15 Jan Widacki

O czym szumi Dewajtis

27 Andrzej Szahaj

Patokapitalizm

33 Roman Kurkiewicz

Wiele wilków, żadnych myśliwych,
innych mediów

39 Tomasz Jastrun

Walka z wiatrakami

53 Wojciech Kuczok

Życie jako przeżywanie strat

57 Agnieszka Wolny-Hamkała

Dziesiątka kier



KLAUZULA (BRAKU) SUMIENIA

Narzędzie do prześladowań

48

KRAJ

SOR – MIEJSCE, KTÓRE

PRZYCIĄGA ĆMY

Dyżur dla wytrwałych



54

PSYCHOLOGIA

DEPRESJA

– BUNT PRZECIWKO NEOLIBERALIZMOWI

– rozmowa
z Cvetą Dimitrovą

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. SHUTTERSTOCK

[Kup książkę](#)

12

KRAJ



✉ Wybory — najszybsza droga do własnego mieszkania

Niemającym gdzie mieszkać młodym Polakom PRZEGŁĄD (5/2023, s. 6) pokazuje „zaradność” lewicowych postów Biedronia i Śmiszka (właściciele mieszkania i współwłaściciele pięciu innych). Rozumiem



inwestującą w nieruchomości postankę Małgorzatę Niemczyk z PO (10 mieszkań), która nie szła do wyborów pod hasłem sprawiedliwości społecznej. Rozumiem postankę Agnieszkę Soń z PiS (siedem mieszkań i dwa domy), czymże są te metry kwadratowe w porównaniu z oszustwem smoleńskim? Prominentni lewicowi kamienicznicy to nowa jakość. Są baronowie w rodzaju Czarastego, Zandberga, są partyjni towarzysze, jest — tak skory do tropienia żdźbeł w oku innych — młodzieżowy „aktyw” z Razem, SLD, Wiosny. Ktoś wybrał Biedronia i Śmiszka, ktoś odwraca wzrok, milczy, żyrując zakłamanie. Rzeczywiście: „Niedługo wybory. Najszybsza droga do własnego mieszkania”.

Bogusław Czarny, Warszawa

f To nie jest kraj dla matek

Co się dziwić, że Polki nie chcą mieć dzieci, skoro „Gazeta Wyborcza” od 30 lat tłumaczy nam, że dzieci są horrendalnie drogie, najważniejsza jest kariera, kolejne pokolenie będzie miało gorzej niż poprzednie, zapewnienie mu przyzwoitych warunków rozwoju (żłobków, przedszkoli, szkół, opieki zdrowotnej, wypoczynku itd.) nie jest obowiązkiem państwa, a w ogóle taniej sprowadzić pracowników z zagranicy, niż hodować ich na miejscu.

Zdzisław Nowak

Niech zapewnią stabilne zatrudnienie z wynagrodzeniem, za które da się żyć, oraz tanie mieszkania, to żadne 500+ nie będzie potrzebne, żeby skłonić ludzi do dzietności.

Michał Czarnowski

Jestem z pokolenia *baby boomers*, to pokolenie dało kolejny wielki wyzł demograficzny, następnego raczej nie będzie. Wyzł powojenny dorastał we względnym ubóstwie, ale nie głodował i nie chodził goły, państwo rozszerzało



prawa kobiet, nie było problemu braku żłobków i przedszkoli, w większości szkół była higienistka, a w co drugiej dentysta. Kobiety masowo więc ruszyły do szkół i do pracy, zyskując własną pozycję zawodową i jaką taką niezależność finansową. Budowało się dużo mieszkań, choć wobec wiekowego zapóźnienia gospodarczego Polski to było za mało, tym bardziej że wieś przenosiła się do miast. Mimo to kobiety rodziły i wychowywały, bo było poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Dziś zmieniły się priorytety — najpierw stabilność finansowa, wysoki standard materialny, potem potomstwo. Dlatego przesuwą się czas urodzenia pierwszego dziecka, co skutkuje zmniejszeniem liczby urodzeń. To nie jest kraj dla matek, to w ogóle nie jest kraj dla człowieka.

Ewa Wesółowska

ZDJĘCIE TYGODNIA



Dom aukcyjny Christie's wystawił na sprzedaż 266 obiektów, w tym XIX-wieczne obrazy, meble, zegary i srebra ze zbiorów europejskich i amerykańskich. Dla każdego coś dobrego...

Tylko politycy nadymają się, mówiąc o 40 mln Polaków. Fakty według GUS są takie: na koniec września 2022 r. liczba ludności Polski wyniosła **37 mln 979 tys.** I niestety cały czas maleje.

Po sześciu latach misję w Polsce zakończył **abp Salvatore Pennacchio**, nuncjusz papieski. Nie wypadł dobrze w tej roli. Zwłaszcza w sprawie polskich hierarchów ukrywających przestępców seksualnych. Nie współpracował z organami państwa, odmawiał dostępu do akt, o przebiegu spraw nie informował ofiar. Po powrocie do Rzymu będzie rektorem Papieskiej Akademii Kościelnej, szkolącej kadry do dyplomacji.

Według raportu **Transparency International** w światowym rankingu odczuwania korupcji Ukraina znalazła się na **116. miejscu**. Pomiedzy Filipinami i Zambią.

Adam Niedzielski, minister zdrowia (PiS), odwołał **prof. Rafała Niżankowskiego** w trakcie kadencji z funkcji przewodniczącego Rady Przejrzystości przy Agencji Oceny Technologii Medycznych oraz z Rady Akredytacyjnej. Sensownych argumentów brak.

Maciej Świerkocki otrzymał przyznaną przez **Uniwersytet Łódzki** **Nagrodę Kotarbińskiego** za „Łódź Ulissesa” (Wydawnictwo Officyna), esej o tłumaczeniu „Ulissesa”, słynnej powieści Jamesa Joyce’a, na które Świerkocki poświęcił siedem lat i 18 godzin. Ale warto było.

Jacek Bromski, prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich, uważa, że

działania platformy Netflix związane z wizytą w Polsce jej szefa Reeda Hastingsa są „próbą sabotażu przez streamingowego giganta bardzo dobrych rozwiązań systemowych” i że „do naszego rządu należy decyzja, czy w zyskach będą mieli udział polscy twórcy, czy pozostaną one jedynie w rękach amerykańskiej korporacji”.

15,9 tys. żołnierzy zawodowych i ochotników WOT odeszło z wojska w 2022 r. („Rzeczpospolita”).

Dorota Kania, członkini zarządu grupy Polska Press, której właścicielem jest Orlen, wysłała do dziennikarzy wydawnictwa wytyczne, że mają się ograniczyć, a najlepiej całkowicie powstrzymać od pisania o WOŚP. Zaprotestowali dziennikarze oddziału katowickiego i redaktor naczelny z Łodzi.

Rekordowe **342,2 mln pasażerów** przewiozły w 2022 r. polskie koleje. Pobito w ten sposób wynik z 2019 r., gdy pasażerów było 335,9 mln.

Takiego numeru jeszcze w polityce nie było. Były premier Kazimierz M. nie płacił alimentów byłej żonie Izabeli i został skazany na sześć miesięcy ograniczenia wolności i 20 godzin prac społecznych miesięcznie przez pół roku.

Od 1 stycznia zmieniły się nazwy miejscowości w 225 gminach.

Do licznych paranoi uchwalonych przez obecny Sejm doszło zwolnienie myśliwych z obowiązków badań lekarskich i psychologicznych, które musieli robić co pięć lat.

PRZEBŁYSKI

Pod parasolem abp. Skworca

Czym Ślężacy zawiniли, że właśnie do nich trafił abp Wiktor Skworec? 20 lat temu jeszcze jako biskup zaczął urzędować w Tarnowie. I trudno powiedzieć, że były to dla miejscowych dobre czasy, wręcz odwrotnie. W diecezji tarnowskiej grasował wyjątkowy zwyrodnialec. Ks. Stanisław P. skrzywdził co najmniej 100 dzieci. Bezkarnie. Bo abp Skworec przenosił go z parafii do parafii. Nawet na Ukrainę. Mógł więc pod parasolem Skworca gwałcić dzieci. Gdy dewiantem zajęła się prokuratura, to w 2020 r. z powodu przedawnienia umorzyła śledztwo.

A Skworec? Zamiast rozliczenia doczekał się awansu i... mszy dziękczynnej w katowickiej katedrze Chrystusa Króla. „Dziękujemy za światło twojej posługi dla Kościoła w Polsce i na świecie” (przemówił abp Budzik).



W Iraku bez zmian

Tej rocznicy nikt nie obchodzi. A szkoda, bo jest bardzo pouczająca. 8 lutego 1963 r. został aresztowany i skazany na śmierć gen. Abd al-Karim Kasim, premier Iraku. Nie było w tym przypadku. CIA miała długoterminowy program eliminowania przywódców nieprzychylnych amerykańskim planom. A Kasim chciał znacjonalizować przemysł wydobywczy w Iraku. Nie zdążył. A kto po nim z namaszczenia Amerykanów przejął władzę? Saddam Husajn al-Tikriti. Też po latach powieszony, 30 grudnia 2006 r. Choć tak wiernie służył.

Willi i eksperyment prezesa

Posadzony przez prezesa Kaczyńskiego na fotelu ministra spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz okazał się eksperymentem nieudany. Niemotą, w historii MSZ porównywalną z Anną Fotygą (dziś na żołdzie brukselskim). Czaputowiczowi pamiętamy szczerą odpowiedź na pytanie „Rzeczpospolitej”, czy za granicą ktoś jeszcze lubi Polskę. Pisowski figurant odpowiedział: „Nie przychodzi mi nikt na myśl”. Z takim potencjałem nie mógł w PiS zginąć. Trafił do rady programowej Fundacji Polska Wielki Projekt. Działa tam „na rzecz przestrzegania najwyższych standardów profesjonalnych i etycznych”. To nie żart. Tak jest w statucie fundacji. Ale że będzie to robil Czaputowicz, to już faktycznie żart. Żeby lepiej mu się działało, fundacja dostała pięć baniek od ministra Czarńka. Na zakup willi na Mokotowie. Skromne 412 m kw., 11 pomieszczeń. Jakoś tam się politycy PiS pomieszczą.



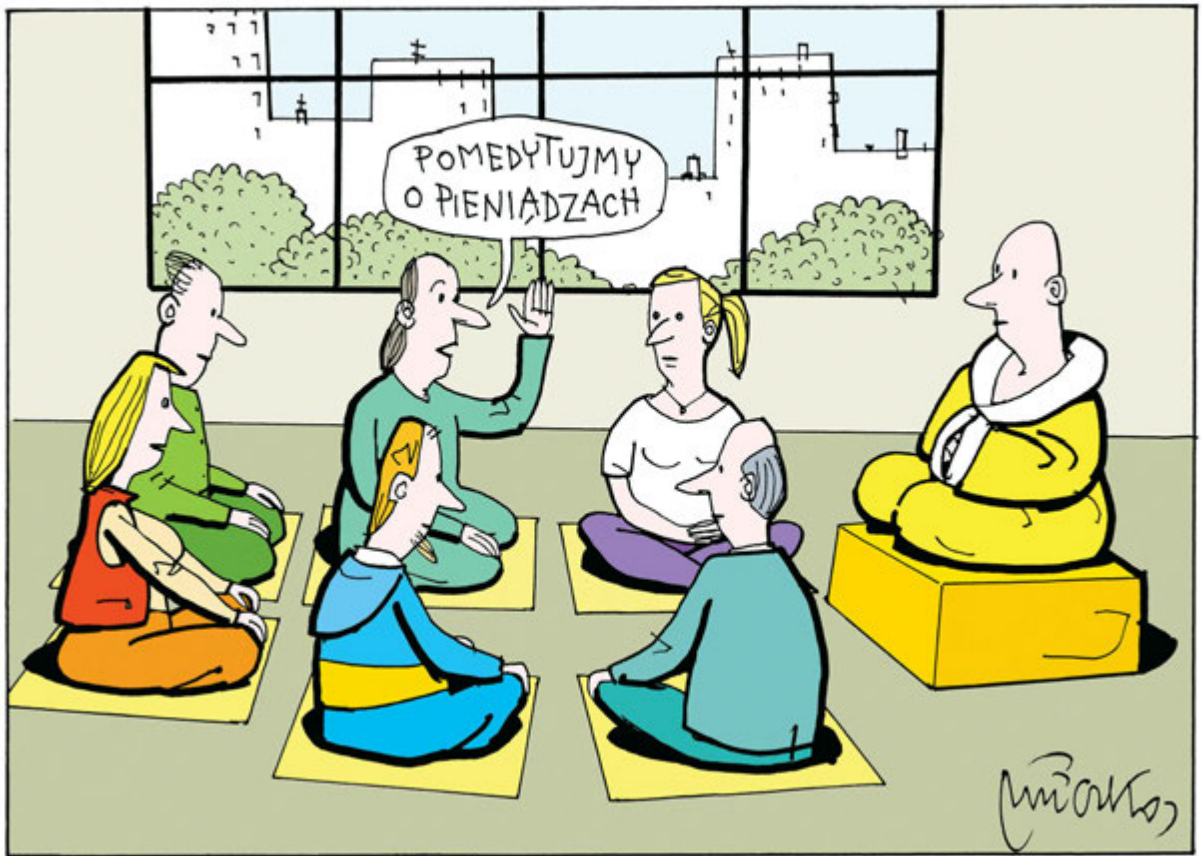
Agata Adamek bez sensu, ale z przytupem

Nastroje na wsi są marne. Strajki rolników. Blokada transportu ukraińskiego zboża. Droga żywność. Jest więc o czym rozmawiać z wicepremierem, ministrem rolnictwa Henrykiem Kowalczykiem.



Niestety, zaproszony do TVN 24 nie był o to pytany. Nieznany ze szczególnej lotności Kowalczyk beznadnie tłumaczył Agacie Adamek („Jeden na jeden”, piątek, godz. 7.30), że nie ma wiedzy o pieniądzach, jakie dostały fundacje, a tylko to interesowało dziennikarkę amerykańskiej stacji.

Zadanie, z jakim Adamek przyszła na rozmowę z Kowalczykiem, wykonała wzorowo. A że maltretowała go bez sensu, to przysporzyła mu sympatii.



PYTANIE TYGODNIA

Jakie formy cenzury istnieją we współczesnej Polsce?

PROF. JANUSZ W. ADAMOWSKI,
*medioznawca, dziekan Wydziału Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii UW*

Główną formą neocenzury jest głęboko zakodowany lęk wielu autorów przed napisaniem czegoś, co się komuś nie spodoba i spowoduje, że wylecą z pracy. O wiele poważniejszym zagrożeniem jest jednak cenzura wewnętrzna: tworzenie treści w taki sposób, by nie obrażali się reklamodawcy i sponsorzy. Duże koncerny mogą sobie pozwolić na takie ryzyko, gorzej z małymi wydawcami. To, że lokalne gazety dotowane przez samorząd nie krytykują burmistrzów i prezydentów, też jest rodzajem cenzury. No i jest jeszcze cenzura w mediach niesłusznie zwanych publicznymi, w przypadku których to interesy partyjne, a nie interes społeczny, decydują o tym, o czym się nie mówi.

ANDRZEJ SKWORZ,
redaktor naczelny „Press”

Polska mentalność od lat hołduje cenzurze. Najbardziej bezceremonialną stosują rząd i partia rękoma swoich aparatczyków, z których zrobiły szefów mediów publicznych. Ich celem jest dopilnowanie, by nie pochwalić opozycji, a przede wszystkim nie zganić rządu. W mediach Orlenu cenzor jest zbyt liczny, gdyż szefuje im Dorota Kania, która z zapalem naśladuje czasy resortowe. Wolne od cenzury nie są również niektóre prywatne media (z obu stron), bo postanowiły zmienić tzw. linię programową

na politycznie bezpieczną, by móc się tuczyć na reklamach od spółek skarbu państwa. Ale najgorsza jest autocenzura. To za jej sprawą dziennikarze milczą choćby o dawnym życiu intymnym Jarosława Kaczyńskiego, torturach w Kiejkutach czy ciemnych stronach pobytu wojsk sojuszników w Polsce. Autocenzura zamknęła usta polskim mediom, gdy ukraińska antyrakieta zabiła naszych obywateli. Autocenzurujemy się do tego stopnia, że ostatnio głównej nagrody literackiej nie mogła dostać książka o trudnej historii polsko-ukraińskiej. Smutne jest to, że cenzura rządowa może kiedyś ustanie, ale autocenzura nigdy.

DR HELENA CHMIELEWSKA-SZLAJFER,
socjolożka, Akademia Leona Koźmińskiego

Na pewno cenzura ze strony właścicieli mediów. Przykładem są periodyki Polska Press – wiem od dziennikarzy, że wielu z nich zakazano podejmowania określonych tematów. Miękką formą cenzury jest autocenzura, czyli pilnowanie się, żeby np. nie krytykować bloków politycznych czy idei, z którymi się sympatyzuje. Nadal dobrze się mają starsze formy autocenzury, którą obejmowana jest kulturalna wiedza na temat autorytetów, co czasami kończy się skandalem. Przykładem może być ujawnienie przez Artura Domosławskiego „niedociągnięć warsztatowych” Ryszarda Kapuścińskiego. Było o nich wiadomo od lat, ale nikt nie ruszał tego tematu, żeby nie strącać z piedestału tak fetowanej postaci.